

# Lotnictwo polskie stoi wiernie na straży niepodległości i socjalistycznego budownictwa naszej ojczyzny

## Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

Z OKAZJI Święta Lotnictwa, które obchodzone będzie w dniu 26 bm. Minister Obrony Narodowej ogłosił następujący rozkaz:

ROZKAZ Nr 46/MON

S ILY zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej obchodzą Święto Lotnictwa wraz z całym narodem, jako dzień przeglądu wspaniałego rozwoju naszych sił powietrznych w służbie Polski Ludowej, w służbie pokoju.

Nasze wojska lotnicze powstały i okrzepły w walce o wolność Polski ramieniem przy ramieniu z najpotężniejszym w świecie lotnictwem radzieckim. Korzystając z jego bogatych doświadczeń i pomocy, wojska lotnicze doskonaliły nieustannie swój kunszt bojowy, w oparciu o nowoczesną technikę i wiedzę lotniczą. Lotnictwo nasze stanowi dziś potężne ogniwo sił zbrojnych Polski Ludowej, które w obliczu knoń imperialistów amerykańskich i ich neo-hitlerowskich wasali wiernie stoją na straży niepodległości i socjalistycznego budownictwa naszej ojczyzny.

Żołnierze wojsk lotniczych witają Święto Lotnictwa nowymi osiągnięciami w umacnianiu światłomocnej dyscypliny, w wyszkoleniu bojowym i politycznym, w opanowaniu najnowocześniejszej techniki lotniczej.

W dniu Święta Lotnictwa Polski Ludowej pozdrawiam szeregowców, podoficerów, oficerów i generałów jednostek lotniczych i życzę im dalszych sukcesów w nieustannym rozwoju ich wiedzy wojskowej i politycznej, w pracy nad stałym wzrostem siły obronnej naszej ojczyzny.

Pozdrawiam robotników i inżynierów przemysłu lotniczego i życzę owocnej pracy nad doskonałaniem naszego sprzętu lotniczego.

Pozdrawiam członków Ligi Lotniczej i życzę dalszych sukcesów w popularyzacji lotnictwa wśród młodzieży, w wychowaniu zastrępow przyszytych pilotów, mechaników i nawigatorów.

Niech żyje ludowe lotnictwo polskie!

Niech żyje nasza ojczyzna — Polska Ludowa!

Niech żyje najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych Rzeczypospolitej Prezydent Bolesław Bierut!

Niech żyje nasz wielki przyjaciel i sojusznik Związek Radziecki i niezłomny chorągiew pokoju światowego — Generalissimus Stalin!

Minister Obrony Narodowej  
w/z Szefa Sztabu Generalnego WP  
Władysław Korczyński  
General Broni  
Wiceminister Obrony Narodowej

## Robotnicy WZPO witają z radością uchwałę w sprawie walki ze spekulacją

W DNIU wczorajszym została ogłoszona uchwała Rady Ministrów w sprawie wzmocnienia walki ze spekulacją.

Świat pracy z radością powitał uchwałę Rządu.

Przodujący prasowacz oddziału „B” Wrocławskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, ob. Jan Kasprzyk, powiedział:

— W Polsce socjalistycznej, której rzeźby teraz budujemy, nie ma miejsca dla spekulantów. Uchwała Rady Ministrów dała w nasze ręce skuteczny oręż, przy pomocy którego wytypujemy nie-robów, żerujących na naszej pracy.

— Do walki ze spekulacją i nadużyciami trzeba zmobilizować całe społeczeństwo, dopiero wtedy da ona należyte rezultaty — dodaje radca młodzieżowy W. Z. P. O., ob. Ciszewska, awansowana na to stanowisko za sumienną pracę.

Członkinie najlepszej na terenie oddziału „B” brygady im. Młodej Gwardii Irena Stępnik i Zofia Pawlak mówią:

— Przed kilkoma dniami zawodowa handlarzka sprzedawała na pl. Nankiera północzochy po paszarskich cenach. Nie mogłyśmy niestety przeszkodzić spekulacji — gdyż nie posiadaliśmy żadnych uprawnień. Chętnie zgłosimy się jako kontrolerzy społeczni, gdyż chcemy wziąć czynny udział w walce ze spekulacją i nadużyciami w handlu.

(BB)



Lotnik oficer Mieczysław Gawarek pomaga młodym modelarzom w rozwiązywaniu problemów konstrukcyjnych.  
CAF — AFWP fot. H. Grzęda

## Robotnik pochylony przy warsztacie i pilot w śmigłym samolocie służą ojczyźnie

N A POCZĄTKU mała uwaga: w reportażu tym nie będziemy mówili o samym lataniu, o pokonywaniu niebotycznych przestrzeni, o niechaynych dionach zaciśniętych na drążku sterowym.

Bo żeby wiedzieć coś i mówić o lataniu — trzeba samemu latać. Tak powiedział nam wzorowy pilot jednostki lotniczej, Wiesław Moskała.

A z przeprowadzonej z nim krótkiej, kilkunastominutowej rozmowy wywnioskowaliśmy jeszcze jedno: dobrze wykonywać swą pracę, to znaczy rozumieć ją i kochać, tak jak kocha ją i rozumie oficer Moskała i wzorowy pilot kpr. Franciszek Burek — przodujący łącznościowiec plut. Jan Góra i zawsze uśmiechnięty szofer radiostacji kpr. Władysław Mikulski i doskonały mechanik kpr. Kowalski i plut. Ta radejka. Tak wreszcie — jak kocha każdy rozumiejący swą pracę i świadomy żołnierz i oficer Ludowego Wojska Polskiego.

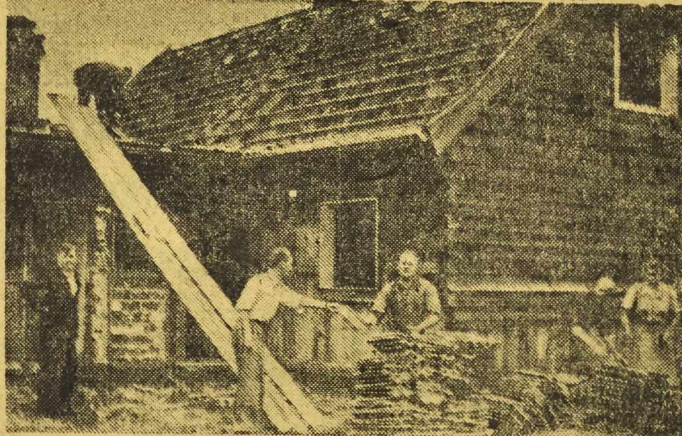
Lotnisko pławi się w potokach sierpniowego słońca. W świetlicy panuje przyjemny chłód i doskonałe synchronizująca z nim cisza. Może właśnie dlatego, aby nie psuć przyjemnego i dziwnie swojskiego nastroju, rozmowę z pilotem — oficerem Moskałą rozpoczynamy półgłosem. I tak jest dobrze. Już za chwilę jesteśmy dobrymi znajomymi i gwarzymy sobie w najlepszym.

Oficer Moskała mówi o swym życiu, o swej smutnej wczesnej młodości a potem o ziszczeniu się najśmielszych marzeń — o lotnictwie. Z twardych, urywanych słów wypływa historia młodego życia, któremu ustrój ludowy zapewnił start. Ten, do osiągnięcia własnego szczęścia i ten — pod niebem na stalowych skrzydłach myśliwca.

(ciąg dalszy na str. 3-ciej)

## Motocykliści polscy startują w CSR

24 bm. w południe wyjechała do Czechosłowacji polska ekipa motocyklowa w składzie: Żymirski, St. Brun, Jankowski i Markowski oraz mechanicy: Wojski i Grochowski. Kierownikiem ekipy jest dyr. Askanaś. Zawodnicy polscy wezmą udział w ulicznych wyścigach, które odbędą się w niedzielę 26 bm. w Olomuńcu.



## Młodzież ze wsi zaopatruje się w podręczniki w sklepach Gm. Spółdzielni

W WOJ. wrocławskim 65 księgarń w miastach oraz 178 gminnych spółdzielni w terenie wielkim rozprowadza wśród młodzieży podręczniki szkolne.

Z rozpoczęciem roku szkolnego, wszyscy uczniowie będą zaopatrzeni w potrzebne im do nauki książki.

Aby umożliwić równomierne rozprowadzenie książek szkolnych, każdy uczeń ze wsi powinien kupować podręczniki w swojej spółdzielni gminnej — uczeń z miasta w księgarniach „Domu Książki”. Kierownictwa gminnych spółdzielni dołożą wszelkich starań, aby wszystkie przydzielone im podręczniki zostały w terminie rozprowadzone.

Foto: Miszczak

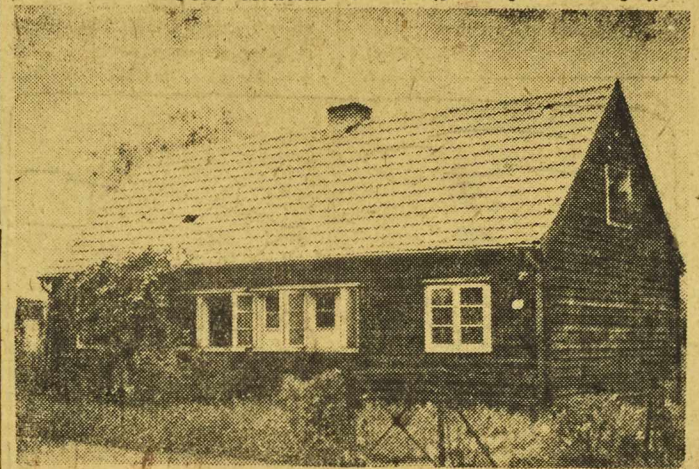
## Wrocławscy pracownicy komunalni zainicjowali remonty budynków systemem gospodarczym Podjęcie inicjatywy MZBM pomoże rozwiązać problem domów grożących zawaleniem

W SZYSCY wiedzą, że kilka tysięcy rodzin we Wrocławiu zajmuje pomieszczenia w budynkach, nie nadających się do zamieszkania. Wszyscy wiedzą również, że rodziny te przekwaterowują się do nowych domów. Niestety, potrzeby są większe niż możliwości.



Z rozbioru zdewastowanego domu, pracownicy MZBM zdobywają materiał budowlany, dzięki któremu wyremontują nowe izby mieszkalne.

Foto: Miszczak



Oto jeden z domków w Małgach Wielkich. Prawa część — jak to widać na zdjęciu — jest już zamieszkała, lewa czeka na remont.

Foto: Miszczak

(ciąg dalszy na str. 3-ciej)

# SŁOWO POLSKIE

Rok VI. Nr 228 (1724)  
Wydanie ABC

Sobota, 25 sierpnia 1951 r.

Dziś 4 strony  
Cena 15 groszy

## Szczytowe nasilenie przewozów jesiennych egzaminem sprawności polskiego kolejnictwa

### Przygotowanie do wykonania zadań — zakończone Sprawna praca w tym okresie zależy również od użytkowników PKP

J UŻ we wrześniu rozpoczyna się okres tzw. przewozów jesiennych, tj. wzmocnionych przewozów towarowych na kolejach. W okresie tym, kolej, obok normalnych ładunków, musi dokonać sezonowych przewozów buraka cukrowego, kartofli, zboża i innych ziemiopłodów, towarów potrzebnych do zaopatrzenia miast na zimę itp.

W CZASIE szczytowego nasilenia przewozów jesiennych, a więc w październiku i listopadzie liczba załadowanych przez kolej wagonów wzrośnie według państwowego planu o 29 proc. w porównaniu z przeciętnym załadunkiem z pierwszych 7 miesięcy br. Zadania, jakie stoją w tym okresie przed kolejnictwem, są w bieżącym roku szczególnie trudne, ponieważ plan przewozów PKP na r. 1951 jest o 13,3 proc. wyższy od planu z roku ubiegłego.

Przygotowania do wykonania tych zadań zostały już zakończone, przeprowadzono m. inn. szereg dodatkowych remontów wagonów towarowych, aby do maksimum zwiększyć stan liczbowy taboru. Opracowano także, po raz pierwszy w tym roku, technologiczne procesy pracy dla najbardziej ruchliwych węzłów kolejowych, dzięki czemu usprawniony będzie ruch w ich obrębie.

W celu usprawnienia przewozów utworzono również na poszczególnych węzłach kolejowych stanowiska inżynierów ruchu oraz powołano na najbardziej ruchliwych liniach i węzłach tzw. dyspozytorów ruchu — specjalnie przeszkolonych pracowników, którzy kierują ruchem pociągów.

Sprawne wykonanie przewozów zależy jednak nie tylko od pracy kolei, lecz w równym miarze od jej użytkowników — instytucji i przedsiębiorstw, dla których przewożone są towary.

Od 1 sierpnia br. obowiązują przepisy uchwały Prezydium Rządu o operatywnym planowaniu przewozów na kolej. W myśl tych przepisów każda instytucja, która dokonuje przewozów towarowych koleją, ma obowiązek zgłaszać do odpowiedniej stacji 5-dniowe plany przewozowe, zawierające liczbę potrzebnych wagonów na każdy dzień, kierunek przewozów itp.

Użytkownicy kolei nie zawsze przestrzegają przepisów o operatywnym planowaniu.

W skali krajowej z powodu zbyt powolnego rozładowywania wagonów kolej traci około 1.200 wagonów dziennie, a więc jej zdolność przewozowa zmniejsza się o około 3.600 ton dziennie.

Poważne straty dla kolei powoduje również nierównomierne ładowanie wagonów. Klienci kolei zwykle dokonują dużych przewozów w ostatnich dniach tygodnia i miesiąca, podczas gdy na początku tygodnia i miesiąca przewozy są o wiele mniejsze.

Stan ten jest wynikiem złego planowania. Z powodu nierównomiernego ładowania wagonów kolejki tylko w pierwszej połowie sierpnia utraciły około 40.000 wagonów.

W oparciu o uchwałę Prezydium Rządu wprowadzono szereg nowych urządzeń, zmierzających do zwiększenia dyscypliny przewozowej u klientów PKP.

## Amerykanie rządzą się we Francji jak we własnym domu wyrzucając na bruk francuskich robotników

PARYŻ, 25. 8.

CYT energicznie zaprotetowała przeciwko pogwałceniu konstytucji francuskiej przez amerykańskie władze okupacyjne. Władze te zwolniły manowce z pracy 30 robotników, zatrudnionych w fabryce produkującej sprzęt wojskowy w Chateauroux. Robotnicy zwolnieni zostali bez żadnego uzasadnienia.

## Jutro 6 stron

## W świetle dnia

## Po amerykańskiej prowokacji w Kaesong

PRZESZŁO 40 dni trwały rozmowy pokojowe w Kaesong. 40 dni, w czasie których amerykańscy imperialiści dali próbkę tego, jak pojmują oni rokowania w sprawie zawieszenia broni w Korei. Bezcelnym żądaniom wysuwanych przy stole obratowarzyszyli nieustannie prowokacje — barbarzyńskie napaści na miasto i wsie koreańskie oraz gorące przygotowania do podjęcia nowej ofensywy. Zupełnie nieuzasadnionemu żądaniu ustalenia linii demarkacyjnej daleko na północ od 38 równoleżnika towarzyszyły pogroźki, przy pomocy których amerykańscy imperialiści usiłowali zastraszyć delegację koreańską. Waszyngton liczył, że uda mu się zastraszyć naród koreański i zdobyć w czasie rokowań to, czego wojska amerykańskie nie zdobyły zdobyć w czasie rocznych działań wojennych. Punktem szczytowym serii prowokacji było zbrodnicze zbombardowanie przez samoloty amerykańskie siedziby delegacji ludowej w Kaesong. Historia nowożytna nie zna drugiego takiego przykładu, by jedna ze stron prowadzących rokowania rokowaniom usiłowała zamordować przedstawicieli drugiej strony.

Stanowcze oświadczenie złożone przez głównodowodzącego koreańskiej Armii Ludowej Kim Ir-sena oraz dowódcę ochotników chińskiego Peng Teh-huafu stwierdza, że wobec zbrodniczych poczynań amerykańskich imperialistów delegacja ludowa ogłasza odcinanie rokowań i czeka na podjęcie przez stronę amerykańską odpowiednich kroków w związku z prowokacjami ze strony wojsk amerykańskich.

Amerykańscy napaściwcy brali cierpliwość i wolę do osiągnięcia porozumienia za wyraz słabości ludu koreańskiego.

Przeliczyli się. Naród koreański równie gorąco pragnie pokoju jak i wolności. „Jeśli agresorzy amerykańscy usiłowali będą kontynuować agresję i rozszerzać wojnę nie godząc się na pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej — powiedziano niedawno Kim Ir-sen — interwencji nie unikną ostatecznej klęski i zagłady”.

Stanowisko ludu koreańskiego ma za sobą poparcie całej pokój milijardowej ludzkości, która na podstawie przebiegu rokowań w Kaesong, na podstawie okoliczności, które towarzyszyły tym rokowaniom raz jeszcze przekonała się, że amerykańscy imperialiści myśla nie o zawieszeniu broni, lecz o kontynuowaniu wojny w Korei.

## Dożynki spółdzielni w Wilkowicach dniem triumfu i dumy jej członków

DZIEN dożynek był dla członków spółdzielni w Wilkowicach pow. rawski — mawieckim dniem triumfu. W czasie obchodu zorganizowanego w tej spółdzielni, członkowie z dumą pokazywali chłopom z okolicznych gromad, którzy zjechali na stu furmankach, piękne wyniki swej zespółowej pracy. Na obchód przybyli również żołnierze z pobliskiej jednostki wojskowej.

Oprawdając przybyłych chłopów spółdzielcy chętnie dzielili się swymi doświadczeniami, nabytymi w ciągu przeszło dwuletniej wspólnej pracy.

Praca ta dała doskonałe wyniki we wszystkich dziedzinach gospodarki. Obok sukcesów hodowli, spółdzielcy osiągnęli również wysokie wyniki w uprawie roślin. W tym roku zebrali oni przeciętnie o ponad 6 kwintali pszenicy i jęczmienia i 5 kwintali żyta więcej z ha niż w roku ubiegłym. Spółdzielcy, dzięki współzawodnictwu między gromadami, już 16 lipca, pierwszy w powiecie, zakończyli żniwko zbóż do stodoł i przystąpili natychmiast do podorywek i siewu poplonowego.

Przedownicy w nagrodę za wydatną pracę otrzymali z rak swych towarzyszy tradycyjne wieniec oraz biblioteczki domowe — dar ekipy łączności zakładów mechanicznych im. J. Strzelczyka.

Radosny obchód święta żniw w Wilkowicach przetrwał się w wielką manifestację serdecznych uczuć dla odrodzonego Wojska Polskiego. Wśród oklasków i okrzyków na cześć Prezydenta Bieruta i marszałka Rokossowskiego, na cześć ludowego wojska, obecni na obchodzie, żołnierze wręczyli dzieciom spółdzielców, przebywającym w nowocześnie urządzonej przedszkolu i żłobku, piękne dary w postaci zabawek i biblioteczki.

# Wszyscy ludzie pracy stają do walki ze spekulacją i nadużyciami

Wzmoczoną czujnością zdemaskujemy „czarny” rynek

WZNIOSIMY wielkie budowle socjalizmu. Powstają setki gigantycznych obiektów przemysłowych. Unowocześniamy gospodarkę rolną. Budujemy nową, silną, stalową Polskę, Polskę pokoju i dobrobytu.

## Wrocławscy pracownicy komunalni zainicjowali remonty budynków systemem gospodarczym

(Dokończenie ze strony 1-ej)

nymi w szturmówki i transparenty do Małcie Wielkich.

Przed naszymi oczami rozciągał się widok na koloniję niedużych lecz wygodnych, dwurodzinnych domków. Niektóre z nich są w całości lub w części zamieszkałe. Inne nadają się tylko do rozbiórki. Przyległe do nich ogródki z drzewami owocowymi są zupełnie zaniedbane.

— Proszę spojrzeć co za piękna dachówka — mówi dyr. Stefan Pióro. A drzewo, tak cenny reglamentowany surowiec, też nie jest gorsze.

— Do października — ciągnie dalej z zapałem — oddamy do dyspozycji naszych robotników 50 izb, wyremontowanych systemem gospodarczym.

Na szczycie jednego z domków siedzi trzech mężczyzn. Po głodkiej desce opuszczają w dół zerwane dachówki. Któż by pomyślał, że to inspektorzy Wiśniewski, Mecheryński i Świeciński.

— „Wysokie” stanowiska zajmują więc nie tylko w urzędzie, ale i przy rozbiórce — wołamy. Referentka działu egzekucyjnego, ob. Maria Kosiukiewicz, układa spuszczoną dachówkę w stos. Twierdzi, że inspektorom jest niezwykłe do twarzy na ich „wysokich” stanowiskach.

— Ale w codziennej pracy jest tak samo — dorzuca.

Praca idzie żwawo. Ledwo rozebrano dach, a już odrywa się deski i drewniane ożebrowania.

W pewnym momencie zdeorganizował się łańcuch osób, podających materiały budowlane do samochodu. Ażby zapobiec zahamowaniu dyr. Pióro zakasawszy rekawy stanął do szeregów.

— Raz, dwa! Raz, dwa! — jest wszystko w porządku.

Na samochodzie w kombinowanie i czapce uczniowskiej pracuje ob. Majewska. Nie poznac, że to kierowniczką działu gospodarczego.

— Dalejże koledzy, dalej! — woła. — Dobrze się czuję po gimnastyce, a wam z pewnością też ona nie zaszkodzi.

Rozmawiamy z przewodniczącym rady zakładowej.

— Dziś przyjechali pracownicy umysłowi centrali. Innym razem pracować będą nasi dozorczy, administratorzy itd. Nie sądzicie, że dopuścimy przez to do jakichkolwiek zaległości biurowych.

Możliwości, jak widzicie, są wielkie. Fragniemy, by naszym śladem poszły wszystkie państwa we i spółdzielcze przedsiębiorstwa budowlane we Wrocławiu.

Za waszym pośrednictwem zwracamy się do nich z apelem, aby podobnie jak my, zdobyli nowe izby mieszkalne dla naszych robotników.

— Nowych izb, izb i jeszcze raz izb! — słyszymy, oddalając się od ofiarnych MZBM-owców.

(J. Wolny)

W okresie najbardziej intensywnego budownictwa podstaw socjalizmu niejednokrotnie zdarzają się przejściowe trudności, chwilowe braki w zaopatrzeniu rynku wewnętrznego w niektóre artykuły żywnościowe. Tak na przykład zdarzyło się ostatnio z mięsem.

Z powodu wielu przyczyn, do których zaliczyć m. in. należy ogromnie wzrastającą konsumpcję mięsa, a szczególnie na wsł. okres żniwny, w którym z reguły podaż mięsa spada, — oraz wyprzedzając macior przez chłopów na jesień ub. roku — zmniejszyły się dostawy mięsa.

### NIECNI „POŚREDNICZY”

Z okazji tej natychmiast skorzystał — spekulant. Cała armia „czarnego” rynku, rekrutująca się z szumowin i metów, podjęła intratny proceder „pośredników” między miastem a wsią, obficie nabijając sobie spekulacyjne kabzy. Pojawiają się na wsiach ludzie, oferujący chłopom za hodowaną przez nich trzodę chlewną teny nieco wyższe, niż ustalone przez państwo. Chłopi często sprzedają spekulantom świnie zabite bądź nielegalnie — a więc świnie, które mogą być chore — lub też legalizują ubój uzyskując u władz pozwolenie, umotywowane potrzebami własnymi. Tak nielegalnie nabyta „rąbanka” przewożona do miast w antysemitarych warunkach, sprzedawana jest przez pasarkarzy po cenie dużo wyższej od ceny ustalonej.

Konsument, nabywający mięso z nielegalnego uboju, traci potrafi nie — przepłaca, ryzykuje możliwością zachorowania, przyczynia się do pogłębienia trudności w zaopatrzeniu miasta w mięso.

### „KONIKI”

Spekulacja mięsem przybrała w ostatnim okresie duże rozmiały. Ale spekulanci nie ograniczyli się tylko do czarnorynkowej sprzedaży mięsa, działalność spekulantów wzrosła się i na innych odcinkach. Podstawieni przez spekulantów ludzie, t. zw. „koniki” wykupują w uświadczonych sklepach bardej atrakcyjne towary, przeznaczone dla ludzi pracy, szczególnie ożywioną działalność przejawiają spekulanci „branży” tekstylnej.

Ogólnie rzecz biorąc można stwierdzić: im bardziej rośnie socjalistyczny sektor gospodarki, im silniej wypiera on resztki kapitalistycznego handlu, tym usilniej spekulanci dąży do dezorganizacji rynku, do utrudnienia życia milionom ludzi pracy, tym bardziej szkodliwa jest jego działalność.

Gwidon Miklaszewski

## Nasza Jadzia

— Powiedz mi, Jurku, co czytasz, a powiem ci kim jesteś!

— Co czytam? Kochanowskiego czytam, Byrona, Krasińskiego, Norwida...

— No to jesteś kłamczuch!...



Społeczeństwo nasze musi sobie w pełni zdać sprawę, że drogą kupna towarów, oferowanych przez spekulantów, pogłębiały trudności, które chwilowo i przejściowo występują na rynku, wzmacniamy spekulację i działamy na niekorzyść wszystkich ludzi pracy. Walka ze spekulacją to obowiązek każdego obywatela, obywatela, który dyktuje mu dobrze zrozumiany własny interes.

### ZLIKWIDUJEMY WROGA

Uchwała Rady Ministrów w sprawie wzmocnienia walki ze spekulacją i nadużyciami w handlu, powołująca specjalne komisje do wypełnienia tych zadań, powinna przyczynić się do zerwania z brakiem czujności i pobliżliwym stosunkiem do spekulacji.

Każdy, kto kupuje z nielegalnego źródła i również każdy, kto zaopatruje spekulantów w towar popełnia przestępstwo.

Uchwała Rady Ministrów zmobilizuje terenową Radę Narodową do energiczniejszej walki ze spekulacją. Wszyscy ludzie pracy muszą wiedzieć zdecydowaną walkę wszelkim nadużyciom, demaskować spekulantów.

Energiczna walka ze spekulacją, prowadzona przez całe społeczeństwo przyczyni się z pewnością do usprawnienia zaopatrzenia rynku, zlikwiduje działalność wroga.

## Nasz wysłannik alarmuje z frontu akcji żniwno-omłotowej

# POM w Lubomierzu nie wykonuje zawartych umów a elektrownia we Lwówku źle planuje remonty

W dniu 23 bm. nasz specjalny wysłannik stwierdził, że na terenie powiatu lwóweckiego nie wszędzie została zakończona akcja żniwna.

To znaczne opóźnienie nastąpiło wskutek długotrwałej niepogody i źle zorganizowanej pracy Państwowego Ośrodka Maszynowego w Lubomierzu.

## „Młodzież londyńska domaga się pokoju”

# — tym hasłem rozbrzmiewał cały Londyn witając delegatów powracających z Berlina

Londyn 24. 8.

DO LONDONU powróciło 650 delegatów młodzieży brytyjskiej z III Światowego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie. Na dworc delegatów powitała licznie zgromadzona młodzież stolicy W. Brytanii.

Śpiewając „Pieśń wolności”, młodzieży londyńskiej wspólnie z delegatami udali się na południowy brzeg Tamizy, gdzie powitani zostali przez przedstawicieli Brytyjskiego Komitetu Obróńców Pokoju.

Delegaci w przemówieniach sformułowali popularny hasło uchwały zlotu w każdym mieście, w każdej wsi, w każdej fabryce i uczelni w Wielkiej Brytanii. Oświadczyli oni, że ich celem jest pokojowa współpraca narodów i młodzieży wszystkich krajów.

Delegaci z najwyższym oburzeniem potępili sprawców szyskan przeciwko młodzieży brytyjskiej, udającej się do Berlina.

Delegaci potwierdzili doniesienia o bezczesztwach, których dopuścili się Amerykanie przeciwko młodzieży angielskiej. Oświadczyli oni również, że z pomocą przesładowanej młodzieży popiepszyła austriacka klasa robotnicza.

Mówcy opowiadali o serdecznym przyjęciu, z jakim się spotkali w Berlinie ze strony władz i ludności. Wszyscy delegaci stwierdzili, że są pełni zdecydowania poświęcić wszystkie swe siły walce o pokój.

Józef Muszkat

# Imperialiści wyładowują swą wściekłość w szykanach wobec powracających delegatów

WŁADZE francuskie zastosowały oburzające szykany wobec delegatów młodzieży powracających z berlińskiego Zlotu Młodych Bojowników o Pokój.

PIERWSZY pociąg specjalny z Berlina, który miał przybyć w w. śróde na paryski Dworzec Wschodni położony w centrum miasta został skierowany na towarową stację podmiejską Pantin, gdzie otoczyła go gwardia ruchoma w sile kilkuset ludzi. Jakkolwiek bilety delegatów były ważne do Dworca Wschodniego gwardia ruchoma ścigała ich brutalnie z pociągu i w grupach po 30 osób wypychała do zamkniętych samochodów policyjnych. Obecni przy tej scenie kolejarze i ludność Pantin wyrażali głośno swe oburzenie, a delegaci młodzieży śpiewali Marsyliankę i wznosili okrzyki na cześć pokoju. Delegaci zamieszkali poza stolicą zostali przewiezieni na odpowiednie dworce paryskie, gdzie byli przetrzymywani pod eskortą aż do ostatnich nocnych pociągów. Policja chciała w ten sposób przeszkodzić manifestacjom solidarności ze strony innych pasażerów. Delegaci zamieszkali w Paryżu byli trzymamy na Dworcu Wschodnim przez dwie godziny pod strażą kilkuset policjantów.

Niesłychane postępowanie policji wobec młodych bojowników o pokój, wywołało w Paryżu fale oburzenia. Protestowały m. in. u swych władz delegacje kolejarzy francuskich. Komunistyczny radni Paryża złożył protest u prefekta policji, a komunistyczna grupa parlamentarna zapowiedziała interwencję w zgromadzeniu narodowym.

Energiczny protest przeciwko niesłychanemu postępowaniu policji zgłosił zarządzeniem policyjnym ogłosiła Powszechna Konfederacja Pracy (CGT).

Związek Kobiet Francuskich wystosował do ministra spraw wewnętrznych pismo z protestem przeciwko szykanom stosowanym wobec młodzieży francuskiej powracającej ze Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie.

Związek domaga się, aby pociągi przywożące z Berlina młodzież francuską przybywały na dworzec w oznaczonym czasie i aby rodzice mogli swobodnie witać swe dzieci, nie w otoczeniu policjantów i żołnierzy gwardii ruchomej.

WŁADZE AMERYKAŃSKIE ZAMIERZAJĄ ZASTOSOWAĆ REPRESJE PRZECIWKO UCZESTNIKOM ZLOTU W BERLINIE

BERLIN. PO POWROCIE ze zlotu berlińskiego młodzież zachodniomiejemicka podkreśla, że zlot natychmiast ją do dalszej walki o pokój i jedność Niemiec.

Jeden z delegatów na zlot podkreślił, że wielu delegatom na zlot grozi wycofanie przez faszystowskie władze Trizonii lub zwolnienie z pracy. Nie damy się jednak złamać — oświadczył on — tak jak nie ulegliśmy terrorowi policyjnemu i wzięliśmy udział w zlocie.

HELSENKI. DO Helsinek powróciło 500 delegatów młodzieży fińskiej ze Zlotu Młodych Bojowników o Pokój w Berlinie. Licznie zgromadzona publiczność zgromadziła im uroczyste powitanie.

W OBRONIE PRAW MŁODZIEŻY WDAŁSZYM ciągu sesji Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, po dyskusji nad referatem przewodniczącego SFMD Berlingera, sekretarz SFMD Jacques Denis wygłosił w drugim punkcie porządku dziennego referat na temat propozycji zwolnienia konferencji międzynarodowej w obronie praw młodzieży.

Krótkie wiadomości ze świata

\* Oddział archeologii — Akademii Nauk Kazachskiej SSR zakończył prace wykopaliskowe nad wydobyciem szkieletu mastodonta, odnalezionego niedawno w okolicach Pietropawłowska. Mastodont był przedmiotem mamuta i żył 2 miliony lat temu.

\* W roku bieżącym uprawa bawełny w Chinach południowo-zachodnich wzrosła o 64,5 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym.

\* W Bukareszcie ukazał się kolejny 34 (146) numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”, którego artykuł wstępny poświęcony jest wzrostowi wpływu partii komunistycznych i robotniczych we wszystkich krajach świata.

\* Do Madrytu przybyła amerykańska misja wojskowa z gen. Sprawem na czele, która będzie prowadziła z hiszpańskimi władzami wojskowymi rozmowy rozpoczęte z gen. Franco przez admirała Shermana.

\* De Gasperi udaje się do Waszyngtonu na zaproszenie rządu USA, gdzie spotka się z Trumanem i Achesonem. Tematem rozmów będą głównie sprawy związane z udziałem Włoch w pakcie atlantyckim.

## Spacerkiem

po WROCŁAWIU

## Kurs

HALLO — informacja?  
— Tak.  
— Czym tak długo nie podnosi-  
cie słuchawki?

— Bo ja dla pana przyjemności nie mam zamiaru jej podnosić! Właściwie na tym zdaniu moglibyśmy „Spacerkiem” zakończyć, a dalszą inicjatywę oddać Wrocławskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów. Ale ponieważ sprawę tę poruszamy na łamach naszej szpalty już drugi raz, uważamy, że powinniśmy wy-czerpać wszelkie możliwe środki, aby nie dać się wciągnąć w miłą choć zawierającą bardzo smutną, pojętą zabawę pt. „Do trzech razy sztuka”.

A zatem Szanowna Dyrekcjo — z dnutem dzisiejszym dział „Spacer-ków” organizuje krótki konkurs grzeźności dla informatorek tele-fonicznych, na który będzie laska-  
wi przysłać swoją przedstawicielkę. Obecność wskazana. (Ana)

## Targowisko

MOŻE paniusia kupić serek?  
Świeżutki!  
— Ma pan śliwki? Po czemu?  
— Coś pani zwróciła? Za ta-  
kiego kurczaka jak wróbel 20 zł?  
To co ja na nim zarobię??

Takie i podobne rozmowy moż-  
na usłyszeć w każdy ranek dnia  
targowego na ul. Koliataja. W  
drodce z dworca na Pl. Nankiera  
przekupnie urządzają sobie  
w tym miejscu „przejętione” tar-  
gowisko. Tam też odbywają się ich  
spotkania z czyn-  
nymi od świata  
miejskimi handla-  
riami. Z „rączki” prze-  
chodzą zarobione  
na spekulacji duże  
sumy pieniędzy.  
Świadkami przy  
transakcjach są  
tylko cicho przemijający, pierwsi  
przechodnie i wstydliwe, poranne  
słońce. Nie ma natomiast nikogo,  
kto by się „targowiskiem” zainte-  
rował urzędowo. A przynajmniej  
nie wydelegował na to poranne spotka-  
nie kilku funkcjonariuszy MO z  
grubymi blankietami mandatów i  
kiloma zaproszeniami do Kom-  
isji Specjalnej.

W niedzielę  
dnia 26 bm. o  
godz. 10.15 mgr.  
Maria Staszews-  
ka — kustosz  
Muzeum, zapo-  
zna wrocławian  
z wystawą pt.  
„Techniki Szkła  
Artystycznego”.  
Zbiórka o godz.  
10-tej w hallu  
Muzeum SL.

## Pomysł

PODOBNO wozy MPK służą wy-  
godzie mieszkańców Wrocła-  
wia, rozwojąc ich do miejsc pra-  
cy, na spacer itd.  
By to jednak nie stało się zasa-  
dą, od czasu do czasu kierowcy  
tych pojazdów robią pasażerom  
tzw. polskusa.

Przed kilkoma dniami, bo 20 bm.  
w godzinach rannych na ostatnim  
przystanku 15-tki  
oczekiwało na sa-  
mochód do Cies-  
kowna kilkadziesiąt  
osób.

Po kilku minu-  
tach z szumem  
motoru podjechał  
piętnasty autobus i  
nie czekając, aż  
wszyscy wsiadą,  
ruszył.

Nie odnotowy skł-  
tku krzyki i nawo-  
ływania. Kilku  
szczęśliwców zdążyło się jeszcze u-  
ciec z tyłu, reszta pozostała. Takie  
wypadki nie są rzadkim zjawis-  
kiem, a pasażerowie przy usta-  
nieniu stojącej z sobą dosłownie  
wałki, by uciec przed jeszcze przed-  
odjeżdżającym do samochodu.

Ktoś wadzi na świetny pomysł i  
powiedział, że jeżeli Dyrekcja  
MPK nie uchroni podobnych eksces-  
sów, połoty się przed samochodem  
i urwane przed śmiercią — raczej  
po moim trupie! (ag)

W niedzielę  
ostatni występ  
Cyku nr 3

W DNIU wczorajszym otrzyma-  
liśmy następujący list:  
„Dyrekcja Państwowego Cyku  
Nr 3: Komitet Miejskowy Budowy  
Cyku Stalego oraz Kolo Sportowe  
przy Cyku Nr 3, składają ta drogę  
najbardziej podziękowanie  
wszystkim dziennikarzom, którzy  
wzięli udział w meczu Prasa-Cyru  
Nr 3 w dniu 12 sierpnia br. we  
Wrocławiu”.

W najbliższy poniedziałek Cyru  
Nr 3 opuszcza Wrocław. Dlatego  
należy się pośpieszyć, chcąc zoba-  
czyć pożegnalny występ 60-oso-  
bowego zespołu cyrkowego. (BB)

## REPORTAŻ O ŻOŁNIERZACH-LOTNIKACH

Robotnik przy warsztacie  
i pilot w śmigłym samolocie

zespoleni są wolą  
służenia ojczyźnie  
i sprawie pokoju

(Dokończenie ze strony 1-ej)

RODZICE Wiesława Moskały mieli w Wadowicach 2-hektarowe  
gospodarstwo i 4-ro dzieci. Ciężko było za kapitalizmu. Ciężko  
i bezradnie. Głód i ciemnota nie żartowały i trzeba było wytę-  
żyć wszystkie siły, aby się utrzymać...

50 ton borówek  
dostarczy  
Spółdzielnia „Las”  
wrocławskim  
sklepom spożywczym

JEDNA z produkujących placów-  
ek spółdzielni „Las” jest ek-  
spozytura wrocławska.

Dzięki pełnej mobilizacji czynni-  
ków społecznych, wrocławski od-  
dział „Lasu” wykonał roczny plan  
zbioru owoców leśnych w 130 proc.  
realizując przy tym 165 proc.  
planu eksportu czarnych jagód.

Zorganizowano współzawodnic-  
two zespołowe, które dało dosko-  
nałe rezultaty.

Piękny sukces odniosła brzyga-  
da zbieraczy z Zembrzydowa, któ-  
ra zebrała 500 ton czarnych ja-  
gód. Drugie miejsce zajął zespół  
z Ciechanowca — 300 ton czar-  
nych jagód.

Wśród zbieraczy najlepsze wy-  
niki osiągnęli: Józef Świątek, Au-  
gustyn Świątek i Czesław Piątek,  
którzy przeciętnie wykonują 400  
procent normy, zbierając dziennie  
ok. 40 kg owoców.

Dzięki doskonałym wynikom zbie-  
raczy dolnośląskich, rynek wro-  
cławski zostanie dostatecznie nasy-  
cony borówkami. Różnica jest one  
od jagód czarnych koloziem, są  
czerwone.

Za kilka dni ekspozytura wro-  
cławska „Lasu” rozprowadzi przez  
sklepy PSS i MHD 50 ton tych  
owoców. Będą one sprzedawane  
w cenie 5,50 za 1 kg.

Dyrekcja Mu-  
zeum Śląskiego  
organizuje zbio-  
rowe zwiedzanie  
Muzeum.

W niedzielę  
dnia 26 bm. o  
godz. 10.15 mgr.  
Maria Staszews-  
ka — kustosz  
Muzeum, zapo-  
zna wrocławian  
z wystawą pt.  
„Techniki Szkła  
Artystycznego”.  
Zbiórka o godz.  
10-tej w hallu  
Muzeum SL.

## OGŁOSZENIA

## drobne

## HANDLOWE

AKADEMIA MEDYCZNA WE WROCŁAWIU  
PRZETĘGA PRZED KUPNEM SKRADZO-  
NEGO APARATU FOTONAGRAFIJNEGO „Esa-  
ta” Nr 665158 z obiektywem „Tessara” Nr  
3235568, telefonem Nr 3235568 i światło-  
mierzem „Sixus” 3200k

W ZWIĄZKU Z UCHWAŁĄ RADY PAŃSTWA  
I RADY MINISTRÓW Z DNIA 11. 12. 1959 r.  
w sprawie trybu rozpatrywania i załatwiania  
odwołań, listów i zażaleń ludności oraz kry-  
tyki prasowej, Dyrekcja Wrocławskich Okrę-  
gowych Zakładów Młynarskich podaje, że Dy-  
rektor oraz jego zastępcy przyjmują interesan-  
tów w każdy poniedziałek od godz. 9-iej do  
12-iej w Biurze Dyrekcji we Wrocławiu przy  
Placu Teatralnym 8 III p., pokój 307. Pisemne  
odwołania i zażalenia należy kierować pod  
w/w adresem.

KOMUNIKAT W SPRAWIE EGZAMINÓW  
WSTĘPNYCH NA PAŃSTW. WYŻSZĄ SZKO-  
ŁĘ PEDAG. w związku z egzaminami wstępnymi  
na WSPS zawiadamiamy, że:

- 1) pierwszy punkt informacyjny mieści się  
na Dworcu Głównym;
- 2) drugi punkt informacyjny mieści się przy  
Pl. Nankiera 4 czynnny od 23 bm.
- 3) PWSP mieści się przy Pl. Nankiera 4, a  
nie jak mylnie podano w informatorze, że  
przy ul. Narutowicza;
- 4) ZMP i ZSP organizuje konsultacje dla no-  
wostępujących 25 i 26 bm. Dalsze infor-  
macje na miejscu

## FACHOWCY POSZUKIWANI

STARSZEGO REFERENTA ADMINISTRACYJ-  
NEGO, GOŃCZA, PIELEGNIARKE, KASJERA,  
SZATNIARKE, zatrudni natychmiast. Młodzie-  
żowy Dom Kultury we Wrocławiu. Zgłoszenia  
przyjmuje Dyrekcja MDK Wrocław, Koliataja  
20 (obok Dworca Głównego).

4 MŁYNARZY NA MŁYN PSZENNY I ŻYTIŃ,  
4 KASZARZY ORAZ 1 PALACZA poszukuje  
OZM MŁYN WROCŁAW — SUKOWICE. Wa-  
runki pracy do omówienia w Sekcji Personal-  
nej. Kwatery dla samotnych zapewnione.

MURARZY, POMOCNIKÓW MURARZY, DE-  
KARZY, POMOCNIKÓW HYDRAULIKÓW, RO-  
BOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH  
oraz KOBIET DO ROBÓT BUDOWLANYCH  
atrudni na dobrych warunkach SPÓŁDZIEL-  
NIA PRACY „TECHNIKA DOLNOŚLĄSKA”  
Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

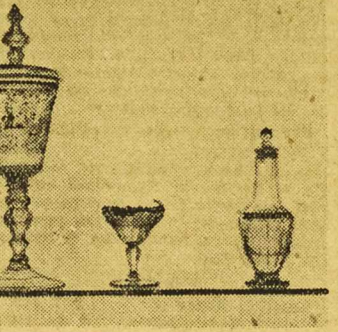
Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.



Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

Wrocław, ul. Podwale Oławskie Nr. 16 III p.

dziale budowy socjalizmu i obro-  
ny pokoju światowego.

Przełożony obydwoh pilotów,  
oficer Janik z dumą patrzy na  
swoich wychowanków.

— Tak jest, dobrze mówią — cho-  
ciaż mówienie przecież wcale nie  
jest ich specjalnością. Specjalność  
ich — to latanie. Robią to dobrze  
i chętnie, ba, rwa się po prostu i  
marzeniem każdego z nich jest, aby  
latać jak najwyżej. Do sprzętu  
swojego mają zaufanie i szanują go.  
Zresztą, jak tu nie mieć zaufania,  
jeżeli opiekują się silnikami tacy  
mechanicy jak Stanisław Kowal-  
ski i Kazimierz Taradejna.

Swa wzorową i pełną zapału i o-  
fiarności pracę zdobyli sobie szan-  
sunek przełożonych i kolegów.

— Niezwykle trudno ich na obład  
lub do spania zapędzić, gdy pra-  
cują przy swoich maszynach —  
mówi z uśmiechem oficer Janik.  
Ale za to silnik, który oni przygo-  
towali do startu, nie zawiedzie w  
górę z pewnością.

Gdy opuszczamy lotnisko czu-  
jemy, że spędzone tu chwile na  
zawsze pozostaną w naszej pamięci.

Bo tu, wśród szarych mundu-  
rów, niebieskich kombinizonów,  
czestych opalonych twarzy i  
rozważnie, z mocą wypowia-  
nych słów, wyczuł się potężna,  
zwycięska pieśń serca, oddanych  
sprawie pokoju i budowy socja-  
lizmu.

## „Zając mały

— przemądrzały”

Prapremiera  
sztuki M chajłowa  
na scenie Teatru  
Młodego Widza

PAŃSTWOWY Teatr Młodego Wi-  
dza we Wrocławiu przygotował  
na otwarcie nowego roku szkolnego  
sztukę radioteatru autora Michajlo-  
wa pt. „Zając mały — przemądr-  
zały”. (Tłumaczenie z rosyjskiego Tade-  
usza Żelazny). Wrocławskie przedsta-  
wienie w dniu 17.9 będzie zarazem  
prapremierą tej zabawnej sztuki w  
Polsce.

Treścią bajki jest opowieść o samo-  
chwalczym zajączku, który zabrał  
strzelbę myśliwemu.

Reżyserował sztukę Stanisław Bur-  
lewicz.

Oprowa sceniczna — Barbary Guten-  
kunst.

Kierownictwo Teatru Młodego Widza  
przewiduje w bieżącym roku szkol-  
nym nowy sposób organizowania wi-  
downi. Wszystkie podstawowe szkoły  
wrocławskie otrzymywać będą afisz-  
e z programem, a oprócz tego władze  
szkolne przesyłane są o stały kontakt z  
teatrem.

Teatr Młodego Widza bardzo chętnie  
będzie dawał specjalne przedstawienia  
nazwane „małego — przemądrzałego”  
w świetlicach szkolnych. Prosta oprawa  
sceniczna umożliwi bowiem wystawie-  
nie tej przemijającej bajki nawet na skrom-  
nych scenkach szkolnych.

(Musz.)

## Wysokość cen na towary

waha się w granicach... ludzkiej naiwności

## W ostatniej bazie spekulantów

## na placu Nankiera

„uruchomiono” dział meblowej gracji

JEDNA jedyna „okazja”, która się nigdy nie powtórzy.  
Te słowa kryją w sobie wyjaśnienie, dlaczego tylu mieszkańców  
Wrocławia i przybyszów z prowincji kieruje się kroki na plac Nan-  
kiera. Przypatrzmy się więc bliżej tej „wspaniałej okazji”.

Oto w jednej części wyrasta no-  
wy zupełnie „dział meblowy”. Za-  
równo z bliska jak i z daleka przy-  
pomina on zupełnie rupieciarnię.  
Stoły, stołki, krzesła, łóżka, wanny,  
gramofony, kanapy, piece — wszy-  
stko „do wyboru i do koloru” z  
tym naturalnie zastrzeżeniem, że  
każdemu meblowi brakuje jakiejś  
części...

Klientka — widać stała miesz-  
kanka Wrocławia, targuje łóż-  
eczko dziecięce. Wspomniane łó-  
żeczko wyszabrowano widocznie  
z jakiejś opuszczonej piwnicy.  
— Cześć, pogięte, pokryte rdzą —  
słowa: koszar, w którym pod  
żadnym warunkiem nie powinno  
spać dziecko.

Sprzedawca zachwala: prawdzi-  
we cacko. Tylko zreperować, ze-  
skrobać rdzę, pomalować na biało,  
albo na niebiesko, jak kto lubi. Ce-  
na drobiazg — tylko sto dwadzieś-  
cia złotych.

Obok odbywa się handel suk-  
niami, których całe narzęcze no-  
szą handlarze.

Z wzorów i gatunków materia-  
łów widać, że są one uszyte z  
materiałów nabytych w skle-  
pach uspołeczniowych.

Ale jak uszyte! Wskazie, krótkie,  
wszystkie „na jedno kopyto” z ki-  
loma fałbankami przy dekolcie.

Jakaś mieszkanka wsi, snad nie  
pozabawiona zdrowego rozsądku, o-  
glądając suknię głośno oblicza:

## ● Hodowla zwierzy

## ● Propaganda łowiecka

## ● Walka z kłusownic-

## twem

## — oto ważniejsze sprawy

## które będą omówione

## na wielkiej naradzie

## myśliwych

D NIA 26 bm. o godz. 9 min. 30  
we Wrocławiu, Rynek 5, roz-  
pocznie się wielka narada robocza  
Polskiego Związku Łowieckiego, w  
której wezmą udział: przedstawiciel  
Komitetu Wykonawczego Polskiego  
Związku Łowieckiego z Warszawy,  
Wrocławska Wojewódzka Rada Ło-  
wiecka, wszyscy łowczowie Powia-  
towi i przedstawiciele wszystkich  
Stowarzyszeń i Kół Myśliwych  
województwa wrocławskiego, a nadto  
liczne grono myśliwych z samego  
Wrocławia.

Narada ta, pierwsza we Wrocła-  
wlu w tej skali, obejmie swoim po-  
rządkiem dziennym najważniejsze  
zagadnienia łowieckie naszego wo-  
jewództwa.

W szczególności hodowlę zwie-  
rząt łownych, wykonanie planu  
odszkoda, współzawodnictwo zesp-  
ołowe i indywidualne, oświatę  
łowiecką i propagandę, strzelec-  
two sportowe, sprawy młodzieżo-  
we, walkę z kłusownictwem i  
wynikaniem, kynologię i szereg  
innych.

Narada w oparciu o nowe i mocne  
podstawy organizacyjne, przejawia-  
jąc się w stworzeniu aktywny i  
wmożeniu dyscypliny organizacyj-  
nej, rokuje najpomyślniejsze osiągnię-  
cia na odcinku społecznej pracy  
łowieckiej a tym samym niewątpli-  
wie przyczyni się do podniesienia  
jednej z gałęzi gospodarki narodo-  
wej na terenie naszego wojewódz-  
twa.

W szczególności hodowlę zwie-  
rząt łownych, wykonanie planu  
odszkoda, współzawodnictwo zesp-  
ołowe i indywidualne, oświatę  
łowiecką i propagandę, strzelec-  
two sportowe, sprawy młodzieżo-  
we, walkę z kłusownictwem i  
wynikaniem, kynologię i szereg  
innych.

Narada w oparciu o nowe i mocne  
podstawy organizacyjne, przejawia-  
jąc się w stworzeniu aktywny i  
wmożeniu dyscypliny organizacyj-  
nej, rokuje najpomyślniejsze osiągnię-  
cia na odcinku społecznej pracy  
łowieckiej a tym samym niewątpli-  
wie przyczyni się do podniesienia  
jednej z gałęzi gospodarki narodo-  
wej na terenie naszego wojewódz-  
twa.

Narada w oparciu o nowe i mocne  
podstawy organizacyjne, przejawia-  
jąc się w stworzeniu aktywny i  
wmożeniu dyscypliny organizacyj-  
nej, rokuje najpomyślniejsze osiągnię-  
cia na odcinku społecznej pracy  
łowieckiej a tym samym niewątpli-  
wie przyczyni się do podniesienia  
jednej z gałęzi gospodarki narodo-  
wej na terenie naszego wojewódz-  
twa.

Narada w oparciu o nowe i mocne  
podstawy organizacyjne, przejawia-  
jąc się w stworzeniu aktywny i  
wmożeniu dyscypliny organizacyj-  
nej, rokuje najpomyślniejsze osiągnię-  
cia na odcinku społecznej pracy  
łowieckiej a tym samym niewątpli-  
wie przyczyni się do podniesienia  
jednej z gałęzi gospodarki narodo-  
wej na terenie naszego wojewódz-  
twa.

Narada w oparciu o nowe i mocne  
podstawy organizacyjne, przejawia-  
jąc się w stworzeniu aktywny i  
wmożeniu dyscypliny organizacyj-  
nej, rokuje najpomyślniejsze osiągnię-  
cia na odcinku społecznej pracy  
łowieckiej a tym samym niewątpli-  
wie przyczyni się do podniesienia  
jednej z gałęzi gospodarki narodo-  
wej na terenie naszego wojewódz-  
twa.

Narada w oparciu o nowe i mocne  
podstawy organizacyjne, przejawia-  
jąc się w stworzeniu aktywny i  
wmożeniu dyscypliny organizacyj-  
nej, rokuje najpomyślniejsze osiągnię-  
cia na odcinku społecznej pracy  
łowieckiej a tym samym niewątpli-  
wie przyczyni się do podniesienia  
jednej z gałęzi gospodarki narodo-  
wej na terenie naszego wojewódz-  
twa.

Narada w oparciu o nowe i mocne  
podstawy organizacyjne, przejawia-  
jąc się w stworzeniu aktywny i  
wmożeniu dyscypliny organizacyj-  
nej, rokuje najpomyślniejsze osiągnię-  
cia na odcinku społecznej pracy  
łowieckiej a tym samym niewątpli-  
wie przyczyni się do podniesienia  
jednej z gałęzi gospodarki narodo-  
wej na terenie naszego wojewódz-  
twa.

Narada w oparciu o nowe i mocne  
podstawy organizacyjne, przejawia-  
jąc się w stworzeniu aktywny i  
wmożeniu dyscypliny organizacyj-  
nej, rokuje najpomyślniejsze osiągnię-  
cia na odcinku społecznej pracy  
łowieckiej a tym samym niewątpli-  
wie przyczyni się do podniesienia  
jednej z gałęzi gospodarki narodo-  
wej na terenie naszego wojewódz-  
twa



**CZY** wiecie, że każdy uczestnik wielkiej Spartakiady Zrzeszeń Sportowych musi posiadać odznakę SPO?

Czy wiecie również, że organizatorzy Spartakiady uložyli program Igrzysk w ten sposób, że uwzględniono w nim te dyscypliny sportu, jakie obowiązują przy zdobywaniu norm na odznakę „Sprawny do Pracy i Obrony”?

Wiedząc o tym, nie dziwi się, że na wszystkich obozach przygotowawczych przed Spartakiadą ich uczestnicy pilnie uzupełniają brakujące minilima, trenując równocześnie tor przeszkód, jedną z głównych konkurencji Igrzysk warszawskich.

**Znamy już składy na mecz Unia Chorzów-reprezentacja ZS Unia D. Śląsk**

**WIELKIE** zainteresowanie wśród wrocławskich entuzjastów piłkarstwa wywołała wiadomość o mającym się odbyć 6 września na Stadionie Olimpijskim towarzyskim spotkaniu pomiędzy pierwszoligową jedenastką chorzowskiej Unii, a reprezentacją ZS Unia z terenu Dolnego Śląska.

Piłkarze chorzowski przyjadą w pełnym swym składzie, który przedstawia się następująco:

Szymkowiak (Wyrobek), Bomba, Morąg, Suszczyk, Bartyla, Tim, Skorupa, Cieślak, Alster, Cebula, Przecherka i Kubicki.

Reprezentacja Unii Dolnego Śląska zostanie zastawiona z piłkarzy Brzegu Dolnego, Żarowa, Strzelina i Jawora. Już dziś jest pewne, że w drużynie „chemików” zobaczymy Muskałę, Kubicę i Janickiego z Brzegu D., oraz Probiezra i Mateję.

Pozostali 7 zawodników wyznaczonych zostanie po meczu Unia Brzeg Dolny - Gwardia Wrocław, jaki rozegrany zostanie w dniu 2 września w Brzegu D.

Wstęp chorzowskiej Unii budzi tym większą ciekawość, że wielu pragnie zobaczyć grę jednego z czterech kandydatów do tytułu mistrza Polski. Bezpośrednio po meczu we Wrocławiu, piłkarze śląscy wyjadą do Warszawy, względnie Łodzi, gdzie w ramach Spartakiady rozegrają półfinałowe spotkanie o Puchar Polski.

(Bil)

## Na miejsca — start... Elita pływaków Ogniwa

na słupkach startowych  
wrocławskiego basenu

**PRZYGOTOWANIA** do mistrzostw pływackich ZS „Ogniwo” zostały ukończone jeszcze wczoraj. Basen Stadionu Olimpijskiego, na którym odbędzie się trzydniowa rewia najlepszych pływaków Polski, wygląda wspaniale. Wszędzie okolicznościowe hasła, kolorowe flagi i napisy.



Zastępcy mistrza sportu  
Gotfrida Gremłowskiego.

**W Sławie i w Poznaniu trenują czołowi sportowcy AZS-u**

**LEKKOATLECI** i koszykarze wrocławskiego AZS-u wyjechali przed kilkoma dniami na obozy kadry zrzeczenia przed Letnią Spartakiadą.

I tak, lekkoatleci przebywają w Poznaniu pod opieką fachowych instruktorów: Cejlikowej, Morozczyka, Szelesta i Hoffmana.

Koszykarze i siatkarze trenują w Sławie Śląskiej.

Jak się dowiadujemy, na oboz do Sławy powołani zostali dodatkowo siatkarze: Chmiel i Lepieszko, oraz koszykarze: Maska i Zabierek. Kierownictwo obozu spoczywa w rękach młodych działaczy wrocławskiego AZS-u.

(Zuk)

**SPO — odznaka każdego sportowca!**

**NIE** NA PRÓŻNO przez tydzień wrzasa gorączkowa praca w Komitecie organizacyjnym zawodów. Wszystko „zapięte na ostatni guzik”. Nie mogą się tylko doczekać otwarcia zawodów wrocławscy entuzjaści pływania. Gdyby też dopisała pogoda...

Po raz drugi w naszym mieście odbywają się mistrzostwa najlepszych pływaków ZS „Ogniwo”. Pamiętamy doskonale liczne niespodzianki zeszłorocznych mistrzostw, a szczególnie największą 7 nich, jaką sprawili pływacy Szczecina: zdobywając pierwsze miejsce w klasyfikacji końcowej. Czy i w tym roku uda się to szczecińczykom? Raczej nie.

Walka o pierwsze miejsce powinna rozegrać się pomiędzy Krakowem, Bytomiem, Warszawą i czyniącymi zaskakujące postępy pływakami Wrocławia.

### CZOŁÓWKA NA STARCIE

**W** TRAKCIE trzydniowych zawodów przewinie się przez basen Stadionu Olimpijskiego czołówka pływaków Polski. Wśród startujących nie zabraknie wielokrotnego rekordzisty Polski, zasłużonego mistrza sportu, Gremłowskiego, oraz „berlińczyków” Dobrowolskiego, Tokkaczewskiego, Mroczkowskiego, Bemówny, Dobranowskiej, Dziłkówny i Gryszczykówny.

O tym, że poziom naszego pływactwa podnosi się coraz bardziej, mogliśmy przekonać się na podstawie wyników osiągniętych przez polskich pływaków na berlińskich Akademickich Mistrzostwach Świata.

Mamy również nadzieję, że w trakcie trzydniowych zmagani na basenie wrocławskim, zanotujemy wiele doskonałych wyników, które udowodnią, że pływacy „Ogniwa” są dobrze przygotowani do uczestniczenia w Spartakiadzie Zrzeszeń Sportowych.

### NIECO O SZANSACH

**N**ALICZNIJ obsadzone są konkurencje dowolne mężczyzn i kobiet. Do biegu na 100 m. st. dow. oprócz dobrze zapowiadającej się młodzieży startują Tokkaczewski, Ludwikowski, Mroczkowski i Boniecki.

W tej samej konkurencji na większe dystanse, począwszy od 200 m. popłynie Gremłowski. W konkurencjach kobiecych na 100, 200 i 400 m. st. dowolnym walka o pierwsze miejsce powinna rozegrać się między Dziłkówną, Gryszczykówną, Pstrokońską, Bemówną i Kowalską. Niemniej interesująco zapowiadają się biegi stylem grzbietowym,

gdzie startować będą między innymi Boniecki i Zemyr.

W konkurencji na 100 i 200 m. st. klasycznym A — uczestniczyć będzie Dobranowska z Krakowa, Stokpówna i Wójcicka.

Szczególnie zaciekawiać powinny być biegi sztafetowe. Wrocławianie mają „apetyt” zająć pierwsze miejsce w konkurencji 4x100 m. st. klas., gdzie startować będą: Skrzetuski, Rotkiewicz, Kamiński i Kozak oraz w sztafecie żeńskiej, która popłynie w składzie: Stokpówna, Herbaczenko, Stysiówna, Żurawik. Poważnym kandydatem do tytułu jest również sztafeta wrocławska na dystansie 4x200 m. st. dowolnym w składzie: Tokkaczewski, Jaruzelski, Buczkowski i Kajda.

### DZISIEJSZY PROGRAM

**W** GODZINACH od 10 do 13 odbywać się będą przedbiegi. Po południu o godz. 17 nastąpi oczyste otwarcie mistrzostw, podczas których flagę na maszt wciągnie zasłużony mistrz sportu Gremłowski, w asyście Dobranowskiej, Bemówny i Dziłkówny. Następną odbędzie się finały mężczyzn w biegach: 200 m. st. dow., 200 m. st. klas., 200 m. grzb., 100 m. klas., „B”, i sztafecie 3x100 m. st. zmiennej oraz kobiet: 200 m. st. grzb., 200 m. dow., 200 klas., „B”, 100 klas., „B” i sztafecie 4x100 m. st. dow.

(Bil)

**Czy piłkarze Ogniwa umocnią pozycję... Kolejarka Świdnica?**

**S**ZOSTA kolejka rozgrywek piłkarskich o wejście do II-ligi przypadająca na nadchodzącą niedzielę przyniesie dwa ciekawe spotkania.

Wrocławskie Ogniwo rozpoczyna drugą rundę rozgrywek od wyjazdu do Górnik Radzionków. Samorządowcy stracili wszelkie szanse na awans ligowy, ale zapewne nie stracili nadziei na opuszczenie ostatniego miejsca w tabeli.

Niedzielną mecz w Radzionkowie powinien zakończyć się zwycięstwem gospodarzy. Niemniej jednak ci, którzy znają dobrze kamelową formę wrocławskich piłkarzy spodziewają się niespodzianki i liczą, że Ogniwo wygra, a tym samym umocni w tabeli pozycję drugiego kandydata do II-ligi, świdnickiej Kolejarki.

Czy tak się stanie, przekonamy się niebawem.

Drugi mecz eliminacyjny odbędzie się w Raciborzu. Wprawdzie ubiegłej niedzieli mistrz Śląska Opolskiego przegrał gładko w Świdnicy 1:7, powinien jednak zdobyć punkty na jedynastce Górnik z Rudy.

### TABELA

|                    |   |   |      |
|--------------------|---|---|------|
| Kolejarka Świdnica | 5 | 7 | 14:7 |
| Górniki Radzionków | 5 | 6 | 9:4  |
| Górniki Ruda       | 5 | 5 | 6:7  |
| Unia Racibórz      | 5 | 4 | 8:14 |
| Ogniwo Wrocław     | 4 | 2 | 5:10 |

(Bil)



Zawodniczka Gwardii Wrocław Ronczewska ustanowiła nowy rekord Polski poprawiając swój dawny wynik na 1515 cm. CAF-Dąbrowiecki

## W niedzielę zawarczą motory POLSCY ŻUŻLOWCY wyjechali do Szwecji

**W CZWARTEK** 23-go bm. odleciała samolotem do Sztokholmu reprezentacja polskich żużlowców, która rozegra w niedzielę międzynarodowe spotkanie ze Szwecją. W skład ekipy naszej wchodzi 8-miu zawodników: Olejniczak, Szwendrowski, Woźniak, Kaznowski, Kwaśniewski, Raniszewski, Glapiak i Suchecki.

Reprezentacja nasza osłabiona została brakiem rewelacji sezonu Kapala z „Kolejarza” Rawiczy, który na

ostatnich zawodach o mistrzostwo ligi żużlowej uległ poważnej kontuzji.

Z reprezentantów: Olejniczak i Szwendrowski wykazali na krótkim obozie przygotowawczym w Warszawie doskonałą formę. W zespole polskim widzimy dwa nowe nazwiska.

Są to Raniszewski i Szwendrowski. Obaj ci utalentowani zawodnicy dopiero w tym roku zaczęli jeździć na „Jappach” i w rekordowym czasie znaleźli miejsce w reprezentacji. Dwa lata uciążliwej pracy nad podniesieniem poziomu naszego sportu żużlowego dały rezultat.

**SZWEDZI... W NAJSILNIEJSZYM SKŁADZIE**

Gospodarze, którzy już kilka tygodni temu ustalili reprezentację, częściowo zmienili jej zestawienie.

Zawodnicy: Linkin i Kuml-Frasse, którzy mieli startować przeciwko Polakom, wystąpią w drugim międzypaństwowym meczu z Norwegią. W ich miejsce do reprezentacji powołani zostali: Sune Karlsson, Olle Nygren oraz Helge Brinkback. Wymieniona trójka z całą pewnością nie osłabi zespołu szwedzkiego, a właśnie odwrotnie — wzmocni. Dwa lata temu w czasie meczu Polska-Szwecja Olle Nygren nie brał udziału w zawodach, ponieważ w tym samym czasie startował w mistrzostwach świata. Jednym z żużlowców szwedzkich, którzy bronili swych barw w meczu z Polakami jest Helge Brinkback. Pozostali zawodnicy — to wielka niewiadoma.

A oto jak wygląda skład naszych niedzielnych przeciwników: Nygren, Elensskog, Karlsson, Andersson, Bringeback, Kovlund. Rezerwę stanowi: Petersson i Haegg.

Jasnym jest, że żużlowcy nasi nie jadą do Szwecji po pewne zwycięstwo. Polacy jednak winni się zaprezentować z jak najlepszej strony i nawiązać równorzędną walkę na torze w Örebro.

## OWKS kończy rozgrywki ligowe w Starachowicach

**P**IŁKARZE II-ligi ligi kończą rozgrywki mistrzowskie trzema zaległymi meczami.

Największe zainteresowanie budzi ostatnie spotkanie gdańskich Budowlanych z Gwardią Bydgoszcz, które w razie zwycięstwa gdańszczan pozwoli im wyprowadzić lepszym stosunkiem bramek poznańską Stal, a tym samym zakwalifikować się do walk o pierwszą ligę.

Wrocławski OWKS, który zmużony jest opuścić szeregi ligowe kończy rozgrywki meczem ze Stalą Starachowice.

Trzeci mecz rozegrany zostanie w Lublinie pomiędzy miejscowym OWKS-em a Kolejarką z Olsztyna.

(Bil)

## Arcybestia

Jack London 17 Tłum. L. Zycki

mi słuchałam rozmowy mężczyzn o różnych zawodach i o zakładach i nie zwracałam na nią specjalnej uwagi, ale jednak wydało mi się, że panuje powszechne przekonanie, że w sporcie robi się wiele szuterek i oszustw. Lecząc w tej chwili, gdy patrzę, na przykład, na pana, jest mi bardzo trudno zrozumieć, że pan lubi sport dla sportu, jak również i dla pieniędzy, które on panu przynosi, ale nie mogę zrozumieć...

— Bo tu nie ma nic do zrozumienia — wpadł w tok jej perory Stubener, podczas, gdy wargi Pata lekko się skrzywiły w łagodnym, tolerancyjnym uśmiechu. — To wszystko są bajeczki dla małych dzieci, te wszystkie opowieści o oszustwach, uplanowanych z góry meczach i tym podobnych nonsensach. Miss Sangster, zapewniam panią, że nie ma w tym ani słowa prawdy. A teraz pozwól mi pani opowiedzieć, w jaki sposób odkryłam pana Glendona. Otóż pewnego dnia otrzymałam od jego ojca list...

Maud Sangster nie dała się jednak wprowadzić na fałszywy trop i sama zwróciła się do Pata.

— Niech pan posłucha. Przypominam sobie pewną taką sprawę bardzo dokładnie. Była to walka, która odbyła się kilka miesięcy temu — zapomniałam kto z kim walczył. Jeden z redaktorów naszego Courier-Journal opowiedział mi wówczas, że zamierzał porządnie wygrać. Nie spodziewał się, ale jak rzekł — zamierzał. Opowiadał, że jest dopuszczony do sekretu i miał się założyć o ilość rund. Opowiedział mi, że mecz ma się skończyć w dziewiętnastej rundzie. Było to w przeddzień meczu. Następnego dnia zwrócił mi triumfalnie

uwagę na fakt, że mecz skończył się rzeczywiście w dziewiętnastej rundzie. Nie myślałam wówczas o tej sprawie ani tak ani owak. Nie interesowałam się wówczas boksem zawodowym. Ale obecnie interesuję się. W owych czasach pokrywało się to z moimi mętnymi pojęciami o boksie. Tak więc pan widzi, że nie wszystko są bajeczki dla grzecznych dzieci.

— Znam ten mecz — rzekł Glendon. — To walczył Owen z Murgveaterem. I wiesz, Samie, ten mecz zakończył się w dziewiętnastej rundzie. A ona powiada, że słyszała, że podano jej numer tej rundy już na dzień przed meczem. Jak ty to tłumaczysz Samie?

— A jak wytłumaczysz, że człowiek kupuje szczęśliwy bilet loteryjny? — manager wymykał się, zbierając cały swój spryt w celu obmyślenia wystarczającej odpowiedzi. — Tu właśnie leży sedno zagadnienia. Ludzie, którzy studiują formę zawodników, ich charakter i znają dobrze przepisy i tym podobne rzeczy, mogą często przewidzieć ilość rund, podobnie jak ludzie trafiają na wyścigach na właściwego konia, choćby był on jęder spośród stu. I nie zapominaj o jednej rzeczy, że na każdego wygrywającego przypada inny, który przegrywa i to jest właśnie ten, który nie trafia. Miss Sangster, zapewniam panią na mój honor, że fałszowanie i ustalanie rezultatów meczów w boksie zawodowym nie istnieje.

— A jakie jest pańskie zdanie, panie Glendon?

— Takie samo jak moje — uprzedził pytanego Stubener. — On wie, że to, co ja mówię, jest prawdą, co do jednego słowa. On w całym swym życiu walczył uczciwie: czyż nie prawda, Pacie?

— Tak, to prawda — potwierdził Pat, a dla Maud Sangster, wydało się dziwnym to, iż była przekonana, że młodzieniec mówi prawdę.

Potarla czoło ręką, jakby chciała zetrzeć z mózgu to zaambaroowanie, które tam wciąż jeszcze tkwiło i przesłaniało zdolność myślenia.

(C. d. n.)